

GŁOS ŚWIDNIKA

TYGODNIK ZAŁOGI WSK „PZL-ŚWIDNIK”

Nr 6 (940)

9 lutego 1989 r.

Cena 10 zł

Krajobraz przed konferencją

Kampania sprawozdawcza w Oddziałowych Organizacjach Partyjnych WSK „PZL-Świdnik” dobiega końca. W trakcie jej trwania dokonano oceny realizacji uchwał X Zjazdu PZPR oraz uchwały XXIII Konferencji sprawozdawczo-wyborczej KZ PZPR. Przebieg zebrań i podejmowanej w trakcie ich trwania dyskusji pokazał dobitnie, że w centrum zainteresowania członków i kandydatów PZPR znajdują się kwestie związane z głębokimi przemianami w samej partii

Przemiany w PZPR są konieczne — co do tego nie ma wątpliwości. Musi ona w pełni elastycznie dostosować się do istniejących obecnie w kraju uwarunkowań społeczno-politycznych, związanych głównie z pluralizmem politycznym i związkowym. Nie powinna przy tym stracić z pola widzenia założeń przedsięwzięcia i jej codziennych problemów. O tym, że problemy te istnieją — wie każdy zatrudniony w przedsiębiorstwie. O tym — że trzeba je rozwiązywać — również. Ale ze spokojem i rozwagą.

Kwestia pluralizmu związkowego jest ostatnio jedną z najgoręcej dyskutowanych. Zakładowa organizacja partyjna nie ukrywa, że zagrożenia z tytułu podziału załogi związanego z możliwością powstania w WSK

drugiego związku zawodowego, istnieją. Mimo to, działalność wszystkich organizacji polityczno-społecznych i zawodowych musi być podporządkowana przede wszystkim osiągnięciu głównych celów natury produkcyjnej, bo przecież kondycja ekonomiczna przedsiębiorstwa ma decydujący wpływ na samopoczucie i sytuację materialną jego załogi. Potrzebna jest więc absolutna jedność w działaniu. Tylko ona pozwoli na rozwiązanie szeregu palących problemów codzienności. I z tym przekonaniem członkowie i kandydaci PZPR w WSK „PZL-Świdnik” powinni zasiąść w sali obrad konferencji sprawozdawczej Zakładowej Organizacji Partyjnej, 17 lutego.

(man)

Czego potrzeba lub raczej nie

29. 01. 89 o godz. 17.30 w Domu Kultury w Świdniku odbył się koncert kołed polskich w wykonaniu chóru i zespołu instrumentalnego przy Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Koncert piękny, chwile wzruszenia, ale cóż, na sali mniej ludzi niż w Zespole.

Obecnych ogarnął wstyd, politycy nas policzki, staraliśmy się wygrać silniejszymi brawami, ale rzeczywistość niestety, nie dała się ukryć.

Niedziela, godzina niekłopotliwa (nawet dla tych, którzy tak przezwyciężają film „W kamiennym kręgu” (no i cóż kolejny raz uodrodniliśmy nasze potrzeby kultu-

ralne, nie zainteresował nas nawet taki wyjątkowy koncert. Przykre to bardzo, nawet smutne, tym bardziej, że zbyt często wyraża się krytyczne opinie o braku imprez. A młodzież — na sali były tylko dwie dziewczyny!

Być może, że nie postarano się o rozprzeczanie, że gazeta nasza nie informowała o koncercie, ale plakaty w mieście były i czy zostały zauważone tylko przez tak nieliczną grupę jak ta na sali?

Irena Dzido

Opowieści wędkarzy

Skarb w rybach łuskach

Jeszcze kilka spotkań z wędkarzami i chyba „zaraża” się tym... sportem. Opowieści wędkarzy są tak frajdujące, że zaczyna się myśleć o przysgodzie z wędką. O swoich przegodach opowiadali mi dwaj pracownicy W-320 BOGDAN HUCZUK i KRZYSZTOF KUNICKI.

Bogdan Huczuk:
— Powiem szczerze! W porównaniu z innymi moimi kolegami jestem wędkarskim przedszkolakiem. A chodzi głównie o sprzęt. Mam w domu włoską wędkę o nazwie „Frustrina”, siedmiometrową „Germine”, którą biorę przeważnie na zawody, czeską „Sone”, spinning angielski i parę kilogramów blaszek. Moi przyjaciele, którzy wyjeżdżali za granicę mają jeszcze lepszy wędkarski sprzęt. A w ogóle to wędkowanie jest dziś potwornie drogie. Dobry spinning kosztuje 30 dolarów i więcej, a węglowy nawet 100 „złonych”. Delikatny zestaw i cienka, a mocna żyłka na Mostach tj. zbiorniku wodnym usytuowanym między Włodawą i Białą Podlaską.

Pamiętam do dziś, a było to trzy lata temu. Wybrałem się tam z kilkoma kolegami z naszego koła na zawody. Największy złowiony szczupak ważył 5,20 kg. Mnie trafiła się także sztuka o wadze 2,60. W 1985 roku na innych zawodach wyciągnąłem karasa, który ważył około 2 kg i zaliczono mnie do trójki najlepszych w kraju. Wracam jednak



Dobry połów miałem również kilka lat temu w zbiorniku wodnym Husynne k/Dorohuska. Odłączyłem się z kolegą od wycieczki, która wybrała Bug i „spadliśmy” właśnie tam, około 100 m od szosy. Pogoda była bardzo brzydka, nie dla wędkarzy. Przez cały

Ferie zimowe w mieście

Zło konieczne?

30 stycznia br. rozpoczęły się zimowe ferie. Pogoda za oknem taka, że nawet ci szczęśliwcy, którzy wyjechali na obozy i zimowiska w góry, szukają białego puchu w szczytowych partiach Tatr czy Beskidów. A co przygotowano dla tych, którzy pozostali w domach?

Ferie w Zakładowym Domu Kultury WSK-PZL Świdnik, rozpoczęliśmy już 30 stycznia — mówi instruktor działu dziecięcego ZDK, Lucyna Stroińska. Prócz dzieci z miasta, z imprez przez nas organizowanych korzystają także uczestnicy zimowisk zorganizowanych w Szkolach Podstawowych: nr 2 i nr 5.

Ferie w ZDK trwać będą do 10 lutego. Już z frekwencji jaką zanotowano w pierwszych dniach

„Sokół” — powód do chwały

W grudniowym 136 numerze miesięcznika „Nowator” znalazłem ciekawy artykuł pobra JANUSZA BEKASA, który pisze między innymi:

— „O nowoczesności rozwiązań technicznych zastosowanych w śmigłowcu „Sokół” świadczy uzyskanie patentów na 6 rozwiązań natomiast 9 innych jest chronionych jako wzory użytkowe. Ale dyrektor Przedsiębiorstwa Handlu Zagranicznego „Pezetel” Jerzy Krzeliński sądzi, że to nie jest ostateczny dorobek myśli technicznej twórców „Sokoła” z WSK PZL w Świdniku. W tym nowym polskim „ptaku” jest bowiem tyle oryginalnych rozwiązań wciąż zresztą doskonalonych, iż patentowy dorobek powinien wzrosnąć. Bo przecież nie chodziło o wynalazcze dokonania, ale o śmigłowce wielozadaniowe, całkowicie w Polsce zaprojektowane i wprowadzone do seryjnej produkcji W 1987 roku „Sokół” uzyskał Złoty Medal na Międzynarodowych Targach Poznańskich. W rok później w Świdnie „Odrodzenia twórcy „Sokoła” zostali zaproszeni na uroczystości wręczenia nagród państwowych. Można by powiedzieć, że nagroda wieńczy 14 letni okres pracy, bo już czasu upłynęło od pomysłu do bezpiecznych lotów maszyn, z którą nasz przemysł lotniczy wiąże ogromne nadzieje.

Ale czy 14 letnie zmagania konstruktorów godzi się nagrażać najwyższym laurem krajowym — zapyta ktoś Przecież przez ten

(Dokończenie na str. 2)

zimowego odpoczynku dzieci i młodzieży, widać było, że pomysł „chwycił”. Szczególnie zainteresowanie towarzyszyło grom komputerowym (w hallu ZDK stoją cztery komputery), nie mniejsze — można było zaobserwować podczas dwóch „dni plastycznych”, kiedy to dzieci same wykonywały różne prace nagradzane później w konkursie. Dużym wzięciem cieszyły się: występ dziecięcego zespołu Pieśni i Tańca „Grzeń” z Puław oraz spotkania autorskie: z twórcą i animatorem lalek — p. Młurą, który odsłonił dzieciom „Tajemnice zza parawan”, oraz — z jednym z filatelistów — hobbystów, opowiadającym niezwykle interesującą o... znaczkach pocztowych.

Ferie klubowe w Klubie ZSMP „ISKRA” potrwały dwa dni dłużej niż te, zorganizowane przez ZDK (do 12 lutego), ale i tutaj nie

ma miejsca na nudę. Zainteresowaniem milusińskich cieszyły się zwłaszcza: spotkanie ze strażą pożarną, połączone z pokazami sprzętu pożarniczego, pokazy walk wschodnich oraz spotkanie z pracownikami MO z pokazami sprawności psa tropiącego, działaniem radaru oraz konkursem znajomości przepisów ruchu drogowego z nagrodami. Program „ISKRY” uzupełniły projekcje filmów i bajek video. Na uwagę szczególną zasługuje fakt nawiązania współpracy klubu z ZDK, „ISKRA” brała pod swoje opiekuńcze skrzydła dzieci z ZDK w chwili, gdy w Domu Kultury trwała np. przerwa między kolejnymi punktami programu!

Najskromniej, a zarazem najbardziej tradycyjnie — przedstawiał się program ferii w świdnickich szkołach. W Zespole Szkół Technicznych i L.O. — stałe działy pełniły nauczyciele W.F. — młodzież mogła więc skorzystać z sal gimnastycznych, gier komputerowych i projekcji filmów video (to w ZST), a chętni do gry w ping-ponga mogli spróbować swoich sił przy którychś ze stołów pingpongowych, ustawionych w gmachu L.O. Jeśli dodamy do tego jeszcze zajęcia prowadzone

(Dokończenie na str. 3)

Po X Plenum KC PZPR

Sekretarz Leszek Miller w WSK

Niemal bezpośrednio po zakończeniu obrad plenarnych KC członkowie najwyższych władz partii przebywali wśród załóg pracowniczych. W WSK o przebiegu i uchwałach X Plenum rozmawiał z aktywnym partyjnym sekretarzem KC Leszek Miller który przybył do Świdnika w towarzystwie I sekretarza KW PZPR w Lublinie — Andrzeja Szpringera Przedmiotem rozmów, nierzadko polemicznej dyskusji były zagadnienia związane zwłaszcza ze stanowiskiem zajętym przez KC w sprawie pluralizmu politycznego i działań zmierzających do osiągnięcia porozumienia narodowego.

W rozmowie z kierownictwem przedsiębiorstwa sekretarz L. Miller poznał podstawowe problemy fabryki i jej załogi, deklarując pomoc w ich rozwiązaniu.

Następnie goście przebywali w wydziałach produkcyjnych — kuźni i montażu oraz Zakładzie Badawczo-Rozwojowym, gdzie doszło do spotkania z grupą młodych konstruktorów. Na tym spotkaniu przebiegającym w atmosferze nieczym nieskrępowanej dyskusji przedstawiono przedstawicielom władz własne poglądy na sytuację kraju, położenie młodych ludzi, potrzebę zdemoliberalizowania systemu sprawowania władzy itp. We wczesnych godzinach popołudniowych L. Miller opuścił Świdnik.

(j)

Jak pomóc?

28 stycznia 1989 roku uczestniczyłam, jako członek zarządu Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Świdniku w choince noworocznej, zorganizowanej dla dzieci specjalnej troski. „Choinka” odbyła się w Szkole Podstawowej nr 2, dzięki gościnności kierownictwa szkoły. Zabawę prowadził wychowawczyni z przedszkola. Przy akompaniamencie akordeonu bawiono się świetnie. Były wspólne tańce, śpiewy, konkursy, paczki od Św. Mikołaja, a następnie przyjęcie przygotowane przez mamusie tych dzieci.

Być na takiej uroczystości — to przeżył.

Dlaczego o tym piszę? Ponieważ uważam (i mam nadzieję, że rodzice tych dzieci nie wezmą mi tego za złe), że istnieje potrzeba przybliżyć nam, jako społeczeństwu Świdnika, problemy rodzin dotkniętych nieszczęściami.

Dzieci korzystają od wielu lat z bezpłatnego dowożenia autobusem do szkoły w Lublinie, z

kolonii i czasów specjalistycznych, jeśli jest wystąpienie i zalecenie lekarza z opieki siostry PCK.

Koło Dzieci Specjalnej Troski powstało w Świdniku od niedawna (ponad rok) przy TPD, dotychczas koło istniało przy TPD w Lublinie.

(Dokończenie na str. 3)

Posiedzenie Rady Pracowniczej

Wkrótce I rata nagrody z zysku

Z udziałem dyrektora ds. spraw pracowniczych Jana Tkaczyka, kierownika działu osobowego Czesława Świądra oraz I sekretarza KC PZPR Karola Szczętki 1 lutego br. odbyło się planarne posiedzenie Rady Pracowniczej.

Podczas zebrania:

- podjęto uchwałę o wypłaceniu w lutym I raty nagrody z zysku wypracowanego w 1988 roku,
- pozytywnie zaopiniowano kandydatury pracowników wyjeżdżających na kontrakty zagranicę realizowane przez „Exbud” oraz do Algierii, Sudanu i NRD,
- wyrażono zgodę na objęcie stanowisk kierowniczych w Zakładzie Usług Socjalnych przez Adama Florensa, Irenę Dzido i Antoniego Słazaka,
- ustalono, że zbędne maszyny i urządzenia będą sprzedane i złomowane,
- negatywnie zaopiniowano projekt utworzenia serwisu mechanicznego dla wydziałów 290, 310, 330, 340,
- zadeklarowano członkostwo WSK w Radzie Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Lublinie.

W posiedzeniu wzięło udział 41 członków Rady.

(ab)

Wynalazczość '88

Na całym świecie w procesach innowacyjnych idzie głównie o to by przy minimalnych nakładach uzyskiwać maksymalne efekty ekonomiczne i finansowe. Czy zawsze u nas, te oczywiste prawdy brane są pod uwagę. Często koszty wdrażania pomysłów racjonalizatorskich są wysokie, a wyniki wątpliwe. Zdarza się, że po pewnym czasie dochodzi nawet do zaniechania produkcji, gdyż okazuje się pomysł był nie trafny. Bywa też odwrotnie: dobre rozwiązania nie mogą czekać się realizacji.

A jak było u nas w ubiegłym roku?

Z tym pytaniem zwróciłem się do szefa działu wynalazczości pracownicz inż. ZBIGNIEWA GAWSKIEGO.

W ubiegłym roku racjonalizatorów WSK złożyli 703 wnioski, z czego 301 zostało zastosowanych w produkcji.

● **Najbardziej znaczące wnioski dotyczyły...**

— Jeśli chodzi o efekty to przede wszystkim były to pomysły i wnioski z zakresu inwestycji, związane z rozbudową elektrociepłowni, projekty dotyczące klasy wózków sprzedawanych jako złom, projekty związane z remontami smigłowców, z usprawnieniem smigłowców dla usług rolniczych. Sporo było projektów w temacie W-3 ale skala i faza produkcji nie pozwalają jeszcze na ukazanie znaczących efektów.

● **Członkowie racjonalizatorów WSK z roku ubiegłego to...**

— ...nadal dłużej pracownicy WSK, członkowie naszego klubu. Jest kilka pracowników, którzy w ciągu roku potrafili złożyć 20 wniosków. Na liście klasyfikacyjnej znajdują się między innymi: Bolesław Kopczyński, Stanisław Duma, Wiesław Jasiota, Stanisław Jabłoński, Marian Jakubiec, Jerzy Juchniewicz, Kazimierz Wiśniewski, Feliks Kamiński, Adam Zając, Henryk Stypuła, Andrzej Kłiszek, Eugeniusz Kurza, Tadeusz Kaszkowski, Tadeusz Kukier, Wojciech Michalik, Jan Kotorowicz, Stanisław Mitura, Zygmunt Mikolajczuk, Jerzy Obarymski, Zbigniew Pitucha, Jan Romaniuk, Tadeusz Szyszowski, Leszek Sawicki, Stanisław Tarasiuk i jeszcze inni. W gronie racjonalizatorów i wynalazców WSK znajdują się konstruktorzy, ekonomiści, planiści, technicy zaopatrzenia, kontrolerzy, metalurzy, robotnicy. Udział tych ostatnich w rozwoju ruchu racjonalizatorskiego jest minimalny. Powiem wręcz, że w roku ubiegłym tylko 53 robotników z naszej WSK interesowało się wynalazczością.

● **Żyźby zawiadła informacja?**

— Pod tym względem nie można nam stawiać zarzutów. Propaganda wizualna, ogłoszenia w radiowęzle zakładowym o naszej działalności, sprawne działania kół wydzielonych — to wszystko razem sprawia, że wiadomości na temat konkursów racjonalizatorskich, zebrań i spotkań docierają do większości załogi. Jakby jednak nie patrzeć na sprawę najbardziej znanym faktem jest chyba jednak ten, że na zaproszenie ciekawego rozwiązania, potrzebna jest duża wiedza, dobre przygotowanie same dobre chęci to już za mało. Połączenie gruntownej wiedzy fachowej i doświadczenie mogą dać dopiero dobry wynik.

● **Słowo o konkursach...**

— Było ich cztery (zgłoszono), dwa o tytuł mistrza racjonalizacji oraz całoroczny behawowski, o zasięgu krajowym. Konkursy te wpłynęły na ożywienie twórczości i działalności racjonalizatorskiej, na zwiększenie liczby zgłaszanych projektów. Z wartością niektórych wniosków bywa jednak różnie. Sporo z nich odpada jako mało realne lub nieproduktywne.

● **Najlepsze koła racjonalizatorskie mają wydziały...**

— ...TT, Kontrola, W-540, Główny Metalurg no i... kuznia! W kuzni ze względu na ilość wytwarzanych wyrobów i koszty materiałowe, źródło się wiele ciekawych pomysłów.

● **Co z wymianą doświadczeń?**

— ...TT, Kontrola, W-540, Główny Metalurg no i... kuznia! W kuzni ze względu na ilość wytwarzanych wyrobów i koszty materiałowe, źródło się wiele ciekawych pomysłów.

— ...TT, Kontrola, W-540, Główny Metalurg no i... kuznia! W kuzni ze względu na ilość wytwarzanych wyrobów i koszty materiałowe, źródło się wiele ciekawych pomysłów.

— ...TT, Kontrola, W-540, Główny Metalurg no i... kuznia! W kuzni ze względu na ilość wytwarzanych wyrobów i koszty materiałowe, źródło się wiele ciekawych pomysłów.

— ...TT, Kontrola, W-540, Główny Metalurg no i... kuznia! W kuzni ze względu na ilość wytwarzanych wyrobów i koszty materiałowe, źródło się wiele ciekawych pomysłów.

— ...TT, Kontrola, W-540, Główny Metalurg no i... kuznia! W kuzni ze względu na ilość wytwarzanych wyrobów i koszty materiałowe, źródło się wiele ciekawych pomysłów.

— ...TT, Kontrola, W-540, Główny Metalurg no i... kuznia! W kuzni ze względu na ilość wytwarzanych wyrobów i koszty materiałowe, źródło się wiele ciekawych pomysłów.

— ...TT, Kontrola, W-540, Główny Metalurg no i... kuznia! W kuzni ze względu na ilość wytwarzanych wyrobów i koszty materiałowe, źródło się wiele ciekawych pomysłów.

— ...TT, Kontrola, W-540, Główny Metalurg no i... kuznia! W kuzni ze względu na ilość wytwarzanych wyrobów i koszty materiałowe, źródło się wiele ciekawych pomysłów.

— ...TT, Kontrola, W-540, Główny Metalurg no i... kuznia! W kuzni ze względu na ilość wytwarzanych wyrobów i koszty materiałowe, źródło się wiele ciekawych pomysłów.

— ...TT, Kontrola, W-540, Główny Metalurg no i... kuznia! W kuzni ze względu na ilość wytwarzanych wyrobów i koszty materiałowe, źródło się wiele ciekawych pomysłów.

— ...TT, Kontrola, W-540, Główny Metalurg no i... kuznia! W kuzni ze względu na ilość wytwarzanych wyrobów i koszty materiałowe, źródło się wiele ciekawych pomysłów.

— ...TT, Kontrola, W-540, Główny Metalurg no i... kuznia! W kuzni ze względu na ilość wytwarzanych wyrobów i koszty materiałowe, źródło się wiele ciekawych pomysłów.

— ...TT, Kontrola, W-540, Główny Metalurg no i... kuznia! W kuzni ze względu na ilość wytwarzanych wyrobów i koszty materiałowe, źródło się wiele ciekawych pomysłów.

— ...TT, Kontrola, W-540, Główny Metalurg no i... kuznia! W kuzni ze względu na ilość wytwarzanych wyrobów i koszty materiałowe, źródło się wiele ciekawych pomysłów.

— ...TT, Kontrola, W-540, Główny Metalurg no i... kuznia! W kuzni ze względu na ilość wytwarzanych wyrobów i koszty materiałowe, źródło się wiele ciekawych pomysłów.

— ...TT, Kontrola, W-540, Główny Metalurg no i... kuznia! W kuzni ze względu na ilość wytwarzanych wyrobów i koszty materiałowe, źródło się wiele ciekawych pomysłów.

— ...TT, Kontrola, W-540, Główny Metalurg no i... kuznia! W kuzni ze względu na ilość wytwarzanych wyrobów i koszty materiałowe, źródło się wiele ciekawych pomysłów.

— ...TT, Kontrola, W-540, Główny Metalurg no i... kuznia! W kuzni ze względu na ilość wytwarzanych wyrobów i koszty materiałowe, źródło się wiele ciekawych pomysłów.

— ...TT, Kontrola, W-540, Główny Metalurg no i... kuznia! W kuzni ze względu na ilość wytwarzanych wyrobów i koszty materiałowe, źródło się wiele ciekawych pomysłów.

— ...TT, Kontrola, W-540, Główny Metalurg no i... kuznia! W kuzni ze względu na ilość wytwarzanych wyrobów i koszty materiałowe, źródło się wiele ciekawych pomysłów.

— ...TT, Kontrola, W-540, Główny Metalurg no i... kuznia! W kuzni ze względu na ilość wytwarzanych wyrobów i koszty materiałowe, źródło się wiele ciekawych pomysłów.

— ...TT, Kontrola, W-540, Główny Metalurg no i... kuznia! W kuzni ze względu na ilość wytwarzanych wyrobów i koszty materiałowe, źródło się wiele ciekawych pomysłów.

— ...TT, Kontrola, W-540, Główny Metalurg no i... kuznia! W kuzni ze względu na ilość wytwarzanych wyrobów i koszty materiałowe, źródło się wiele ciekawych pomysłów.

— ...TT, Kontrola, W-540, Główny Metalurg no i... kuznia! W kuzni ze względu na ilość wytwarzanych wyrobów i koszty materiałowe, źródło się wiele ciekawych pomysłów.

— ...TT, Kontrola, W-540, Główny Metalurg no i... kuznia! W kuzni ze względu na ilość wytwarzanych wyrobów i koszty materiałowe, źródło się wiele ciekawych pomysłów.

— ...TT, Kontrola, W-540, Główny Metalurg no i... kuznia! W kuzni ze względu na ilość wytwarzanych wyrobów i koszty materiałowe, źródło się wiele ciekawych pomysłów.

— ...TT, Kontrola, W-540, Główny Metalurg no i... kuznia! W kuzni ze względu na ilość wytwarzanych wyrobów i koszty materiałowe, źródło się wiele ciekawych pomysłów.

— ...TT, Kontrola, W-540, Główny Metalurg no i... kuznia! W kuzni ze względu na ilość wytwarzanych wyrobów i koszty materiałowe, źródło się wiele ciekawych pomysłów.

— ...TT, Kontrola, W-540, Główny Metalurg no i... kuznia! W kuzni ze względu na ilość wytwarzanych wyrobów i koszty materiałowe, źródło się wiele ciekawych pomysłów.

— ...TT, Kontrola, W-540, Główny Metalurg no i... kuznia! W kuzni ze względu na ilość wytwarzanych wyrobów i koszty materiałowe, źródło się wiele ciekawych pomysłów.

— ...TT, Kontrola, W-540, Główny Metalurg no i... kuznia! W kuzni ze względu na ilość wytwarzanych wyrobów i koszty materiałowe, źródło się wiele ciekawych pomysłów.

— Niestety — kuleje! W ubiegłym roku racjonalizatorzy WSK rzadko wyjeżdżali w Polskę. Więcej gości mieliśmy w naszej Wytwórni. Z HCP, WSK Rzeszów i innych zakładów. Najbardziej ożywną współpracę po linii rozwoju racjonalizacji prowadzimy nadal z HCP w Poznaniu. „Cegielniczy” przysyła nam od lat biuletyny informacyjne, które są nam przydatne w działalności KTR. Sądzę, że w nowym roku z wymianą doświadczeń będzie znacznie lepiej. Zechcemy po prostu odrzucić zalety.

● **A jak lokatę mają racjonalizatorzy WSK w kraju?**

— Na to pytanie nie odpowiem. O krajowej cenie — mało się słyszy! W województwie natomiast plaśniemy się już od kilku lat na II miejscu tuż za FSC. Koło fabryczne tego zakładu wyprowadza nas pod względem ilości złożonych wniosków, a i tych wdrożonych do produkcji — także. Jest to jednak zrozumiałe jeśli weźmiemy pod uwagę profil i masowość produkcji obydwu zakładów.

● **A jak się mają sprawy związane z obiegiem wniosków?**

— Na ten temat mówi się nadal dużo a i zarzutów nie brakuje. Zwłaszcza w przypadku wdrożeń projektów. Tu trzeba często osobistego zaangażowania twórcy, który wykonuje często prace we własnym zakresie, prowadzi działania organizacyjne zmierzające do zmontowania zespołu roboczego, który jest odpłatny w ramach umowy związanej z realizacją projektu. W grę wchodzi także często ograniczenia wynikające z wymogów dokumentacyjnych.

● **W lepsze jutro trzeba jednak zawsze wierzyć!**

— Na pewno!

Są zapowiedzi, że niebawem wejdzie już w życie nowelizacja przepisów dotyczących tabeli wynagrodzeń. Oczekiwany jest wzrost wynagrodzeń w stosunku do dotychczas obowiązujących zasad o około 60 — 80% wrośnie także wynagrodzenie minimalne za projekt. Dotąd bowiem mieliśmy wynagrodzenie symboliczne i okrośnione. Obecnie wynagrodzenie za projekt ma być związane z minimalną płacą krajową.

Rozmawiał: M. Kruk

JAK POMÓC?

(Dokończenie ze str. 1)

Rodzice chcą działać na rzecz poprawy życia swoich dzieci zaczęli od niego, zwrócili się do Zakładu Pracy w ubiegłym roku o dotację. Pozytywnie odpowiedziała tylko WSK, inne zakłady przemrzęły.

Wystąpił do dyrekcji Służby Zdrowia w Świdniku o umożliwienie korzystania dzieciom z rehabilitacji przyszpitalnej, tu również odmówiono ze względu na brak możliwości. Rodzice, którzy chcą pomóc dzieciom, muszą robić to prywatnie. Płacąc więc duże pieniądze, chociaż leczenie mamy bezpłatne.

Wystąpił do dyrekcji Służby Zdrowia w Świdniku o umożliwienie korzystania dzieciom z rehabilitacji przyszpitalnej, tu również odmówiono ze względu na brak możliwości. Rodzice, którzy chcą pomóc dzieciom, muszą robić to prywatnie. Płacąc więc duże pieniądze, chociaż leczenie mamy bezpłatne.

Wystąpił do dyrekcji Służby Zdrowia w Świdniku o umożliwienie korzystania dzieciom z rehabilitacji przyszpitalnej, tu również odmówiono ze względu na brak możliwości. Rodzice, którzy chcą pomóc dzieciom, muszą robić to prywatnie. Płacąc więc duże pieniądze, chociaż leczenie mamy bezpłatne.

Wystąpił do dyrekcji Służby Zdrowia w Świdniku o umożliwienie korzystania dzieciom z rehabilitacji przyszpitalnej, tu również odmówiono ze względu na brak możliwości. Rodzice, którzy chcą pomóc dzieciom, muszą robić to prywatnie. Płacąc więc duże pieniądze, chociaż leczenie mamy bezpłatne.

Wystąpił do dyrekcji Służby Zdrowia w Świdniku o umożliwienie korzystania dzieciom z rehabilitacji przyszpitalnej, tu również odmówiono ze względu na brak możliwości. Rodzice, którzy chcą pomóc dzieciom, muszą robić to prywatnie. Płacąc więc duże pieniądze, chociaż leczenie mamy bezpłatne.

Wystąpił do dyrekcji Służby Zdrowia w Świdniku o umożliwienie korzystania dzieciom z rehabilitacji przyszpitalnej, tu również odmówiono ze względu na brak możliwości. Rodzice, którzy chcą pomóc dzieciom, muszą robić to prywatnie. Płacąc więc duże pieniądze, chociaż leczenie mamy bezpłatne.

Następna sprawa to zatrudnienie dla starszych dzieci, są w kole i takie, które mają ponad 20 lat. I mimo chęci i możliwości nie ma mowy o pracy dla nich. Spółdzielnia Inwalidów w Lublinie odmawia zatrudnienia tłumacząc się brakiem miejsc. Wiele rodzin boryka się więc z problemami finansowymi, ponieważ pomoc udzielana jest indywidualnie na prośbę rodziny, organizacji społecznej. A przecież to my musimy zauważyć tych ludzi, ich bardzo trudne problemy, gdyż oni w swoim dramacie są najczęściej zamknięci, nie chcą

nie potrafili upominać się o swoje przywileje. Jest tyle organizacji społecznych i instytucji na terenie naszego miasta. Wydział Zdrowia przy Urzędzie Miejskim, samorządy mieszkańców, pracownicy socjalni przy ZOZ, zobowiązanych do pomocy. Czy robią wszystko co możliwe?

A czy każdy z nas nie odczuł się od tego problemu, pozostawiając tę sprawę urzędowi? Czy na pewno zrobiliśmy już wszystko by pomóc tym rodzicom? Dlaczego pozostawiamy ich z własnym nieszczęściem? Istnieje bardzo pilna potrzeba uruchomienia sali rehabilitacji z zatrudnieniem pracowników o różnych kierunkach specjalizacji, stworzenia możliwości zatrudnienia dla niektórych dzieci, lepsze go dostępu do lekarzy, możliwości zakupów leków szczególnie tych drogich i normalną drogą — nieosiągalnych, zapoznanie rodziców z wieloma przepisami prawnymi, które już są realizowane, a jeszcze wielu rodziców nie zna ich.

O tych sprawach mówiło się nie raz na różnych zebraniach o charakterze socjalnym, na spotkaniach przedwyborczych do Rad Narodowych, czas aby wnioski nie zostały tylko na papierze.

A na zakończenie refleksja, która przy różnych okazjach przychodzi mi na myśl — dlaczego tak spontanicznie reagujemy na dramaty pokazane na przykład w telewizji, gazecie, a nie zauważamy dramatu dziejącego się obok.

Reporter zanotował

Od połowy lutego w PSS „Spotem”...

...rozpoczyna się cykl zebrań sprawozdawczych — wyborczych grup członkowskich. Do udziału w dyskusji nad oceną funkcjonowania placówek spod znaku „Spotem” zaprasza się członków spółdzielni i klientów.

Najbliższe zebrania grup członkowskich odbędą się w następujących terminach:

● 16 lutego (godzina 17.00), w kawiarni „Ja i Ty”. Obwód nr 2 — sklep nr 10 spożywczy przy ulicy 22 Lipca, sklep nr 25 przy ulicy Świerczewskiej, restauracja „Lotnica” przy ulicy Hanka Sawickiej, targowisko i kioski przy targowisku przy ulicy Świerczewskiej.

● 20 lutego (godzina 17.00) w kawiarni „Jubilata” (Obwód nr 3 — sklep nr 3, sklep nr 4 — spożywczy, sklep nr 12 — piekarniczy, sklep nr 41 kosmetyczny, sklep nr 42 — gospodarczy, restauracja „Świdnicanka” przy ulicy Świerczewskiej oraz bary „Zaczę” i „Zagłoba”.

Kronika tygodnia

30 stycznia rozpoczęło się szkolenie radnych. W cyklu szkoleniowym przewidziano pięć spotkań z radnymi.

Członkowie stałych komisji debatowali nad regulaminem MRN. Ma być zatwierdzony na najbliższej sesji.

Noworoczna choinka dla dzieci specjalnej troski zorganizował zarząd TPD.

Z koncertem koled i pastorałek wystąpił w sali widowiskowej ZDK chór i zespół instrumentalny KUL w Lublinie.

Zebranie członków klubu liderów grup partnerskich odbyło się w Klubie Rencistów i Emerytów.

W kinie Lot odbyła się impreza estradowa pt. „Melodie słonecznych dróg”. Na program złożyły się melodie i tańce — węgierskie, rumuńskie, cygańskie i hiszpańskie.

(mk)

Atrakcyjne „Spotkania z kulturą”...

19 lutego (w niedzielę) sporo atrakcji w ZDK. Na niedzielne „Spotkania z kulturą” organizowane przez instruktora Jadwiegę Warpas zaplanowano wystawienie obrazka scenicznego „Autor-ki” według H. Sienkiewicza oraz dwuczęściowy film video produkcji Hong-Kong pt. „Mistrz karate”. Obsadę widowiska teatralnego stanowi czwórka młodych aktorów Teatru Młodego Widza działającego przy Zakładowym Domu Kultury w Świdniku.

Początek imprezy o godzinie 15.00 (I część — filmu). Gratka jak widać i dla dorosłych i dla młodzieży!

„Połówka” w RDKF Dodek...

...innymi słowy druga połowa miesiąca lutego zapowiada się w klubie filmowym — ciekawie! 20 lutego na ekranie klubowym komedia produkcji czeskiej „Śnieżyca”, 24 lutego — film japoński w reżyserii Akio Kurosawy — „RAN”, a 27 lutego nieśpodzianka video (USA). Projekcje rozpoczynają się o godz. 19.15.

(kk)

PRÓBA

— Kiedy tak człowiek leży, kiedy tak człowiek zaczyna w samotności rozmyślać, to dochodzi do przekonania, że w końcu rzeczywiście trzeba się ożenić. No bo i co?

— Ta leżanka jest za krótka — przerywa swój monolog aktor.

— Będzie inna, ta jest tylko na próby wyjaśnienia reżyserująca sztukę Jadwiga Warpas — graj dalej.

— Dzień przechodzi, aż się w końcu wszystko przykrzy. Wstręt człowieka bierze. A teraz znowu przedmiotem termin. A przecież wszystko gotowe. Swatka już trzy miesiące chodzi. Aż wstyd doprowadzić. Stiepan, Stiepan swatka nie zagłada?

— Nie.

— A u krawca byłeś?

— Stop. Ty musisz wejść z innej strony — przerywa J. Warpas — jeszcze raz zaczynajcie od tego momentu.

— A u krawcowej byłeś?

— Byłem.

— Szyje frak?

— Tak jest.

— A nie pytał się czasami na o panu frak?

To fragment „Ożenku” Mikołaja Gogola, przygotowywanego przez Teatr Młodych Form, działający przy ZDK. Trwają próby sytuacyjne: czytanie ról, dokładne omawianie każdej kwestii, uzgadnianie strojów, dekoracji.

W Teatrze Młodych Form pracuje 12 osób. Przygotowują się do Wojewódzkiego Przeglądu Teatrów Amatorskich który odbędzie się w Świdniku już w kwietniu. Wszyscy bardzo przeżywają te swoje pierwsze role, uczą się razem aktorstwa, a co ważne dobrze się przy tym bawią.

— Najważniejsze — mówi Jadwiga Warpas — że udało się zainteresować teatrem grupę ludzi dorosłych, aż siedem osób z zespołu pracuje. Oni są bardzo chętni, planujemy już następną sztukę, myślimy o własnym kabarecie. Ważne jest to, że wszyscy chcemy razem coś robić.

Do przeglądu zostało już mało czasu, próby z braku możliwości odbywają się raz w tygodniu. Taką jest rzeczywistość w ZDK, jeden zespół jeszcze ćwiczy, a już drugi niecierpliwie zagląda na salę widowiskową. Tak było w środę 1 lutego. Zespół Tańca Towarzystwa niechętnie opuszczał scenę, choć od godziny czekał już aktorzy — amatorzy. Próba goni próbę, dla wszystkich niewystarczająco czasu. Czasami aż trudno uwierzyć, że w tych warunkach chce się jeszcze ludziom coś robić.

(I.W.)



Karnawał minął ale wspomnienia zostały...

Fot. archiwum

M. Nowak

Rozmowa GŁOSU

Red. Przypomnijmy, że nie może znaleźć pracy w swoim zawodzie i prosi o przyznanie zasiłku dla bezrobotnych. Jak postępuje w takim przypadku?

— Kazimierz Sobczyk: Przede wszystkim w naszym ustawodawstwie nie występuje termin „bezrobotny”. Osoba, która się do nas zgłasza zostaje zarejestrowana, na podstawie dowodu osobistego oraz dokumentu określającego kwalifikacje. Jeśli jest to absolwent szkoły wyższej, powinien najpierw zgłosić się do pełnomocnika do spraw zatrudnienia, który ma rozpoznać potrzebę występujących na terenie województwa, zarówno obecnych jak i perspektywicznych. Rzadko, ale zdarzają się miejsca zawodowe interesujące. Najważniejsze problemy we znalezieniu pracy na naszym terenie mają absolwenci Akademii Rolniczej. Są też kłopoty z absolwentami wydziałów humanistycznych. Wyjątek stanowią osoby decydujące się na podjęcie pracy w resorcie oświaty.

Red. Jakże są więc uwarunkowania przyznania zasiłku?

— K.S. Zasiłek dla osób poszukujących pracy przysługuje osobie, która zgłosiła się do organu pośrednictwa pracy i nie otrzymała żadnej propozycji pracy. Mam tu na myśli propozycję zgodną z wyuczonym zawodem lub zastępczą, zbliżoną do oczekiwaną. Jeżeli takiej propozycji nie otrzy-

z KAZIMIERZEM SOBCZYKIEM, kierownikiem wydziału zatrudnienia i spraw socjalnych Urzędu Miejskiego w Świdniku

mała, organ pośrednictwa pracy powinien przyznać zasiłek dla osób czasowo pozostających bez pracy.

Red. To sformułowanie stwarza możliwość dowolności interpretacji.

— K.S. Tak, gdyż można proponować różne stanowiska pracy dla osób posiadających wykształcenie wyższe. Są to stanowiska niero-

botnicze. Jeżeli jednak zaofiarujemy trzy propozycje pracy na stanowisku nierobotniczym lub zaproponujemy przekwalifikowanie: organizujemy przecież szkolenia stenotypii, stenografii, maszynistek, których koszt całkowicie pokrywamy z Funduszu Aktywizacji Zawodowej i propozycje te zostaną odrzucone jesteśmy całkowicie zwolnieni z obowiązku przyznania zasiłku z racji pozostawania bez pracy.

Red. Weźmy jednak przykład kiedy zasiłek zostaje przyznany. Jaka jest jego wysokość?

— K.S. Dokumentem, który całkowicie obejmuje dysponowanie funduszem aktywizacji zawodowej jest zarządzenie ministra pracy i płac i spraw socjalnych z 13. 04. 1984 r. w sprawie szczegółowych zasad finansowania i przyznawania świadczeń PFAZ, z którego wynika, że osoba pozostająca bez pracy może otrzymać zasiłek w wysokości najniższego wynagrodzenia. Do końca roku 1988 kształ-

toowało się to na poziomie 9 tys. złotych. Teraz, co prawda odpowiednie przepisy nie weszły jeszcze w życie, to najniższe wynagrodzenie równać się będzie kwocie 17 tys. złotych.

Red. W tym roku spodziewane jest wejście w życie nowej ustawy o zatrudnieniu. Czego Pan się spodziewa po tej ustawie i czy będzie ona adekwatna do otaczających nas realiów?

— K.S. Trudno mi w tej chwili wypowiadać się autorytatywnie, ponieważ zetknąłem się tylko z projektem ustawy, który będzie jeszcze poprawiany. Trudno mi też powiedzieć jaka będzie skuteczność ustawy ale właśnie ona przewiduje, że działalność gospodarcza będzie oparta na zasadach czysto ekonomicznych. Planuje się anulowanie ustawy o osobach uchylających się od pracy. Weszła ona w życie 1.01.83 r. i obowiązuje do dnia dzisiejszego a jej efekty są znikome, gdyż nie przewiduje ostrych sankcji wobec uchylających się od pracy. Nowa ustawa przewiduje termin „bezrobotny” i termin „fundusz zatrudnieniowy”.

Red. Czy nie uważa pan, że możliwość uzyskania zasiłku może być przedmiotem różnych spekulacji?

— K.S. Nie zetknąłem się z takim przypadkiem.

Red. Artykuł 5. ustawy z 23. 12. 88 r. o działalności gospodarczej mówi, że podmiot gospodarczy może zatrudniać pracowników w nie-

ograniczonej liczbie i bez pośrednictwa organu zatrudnienia. Na czym więc będzie polegała wasza rola?

— K.S. Pełnimy i pełniłymiśmy rolę służebną w stosunku do obywatela i do zakładu pracy. Ta funkcja zostanie jeszcze bardziej pogłębiona, gdyż naszym obowiązkiem będzie wyszukiwanie miejsc pracy w zakładach.

Red. W tym roku spodziewane jest wejście w życie nowej ustawy o zatrudnieniu. Czego Pan się spodziewa po tej ustawie i czy będzie ona adekwatna do otaczających nas realiów?

— K.S. Trudno mi w tej chwili wypowiadać się autorytatywnie, ponieważ zetknąłem się tylko z projektem ustawy, który będzie jeszcze poprawiany. Trudno mi też powiedzieć jaka będzie skuteczność ustawy ale właśnie ona przewiduje, że działalność gospodarcza będzie oparta na zasadach czysto ekonomicznych. Planuje się anulowanie ustawy o osobach uchylających się od pracy. Weszła ona w życie 1.01.83 r. i obowiązuje do dnia dzisiejszego a jej efekty są znikome, gdyż nie przewiduje ostrych sankcji wobec uchylających się od pracy. Nowa ustawa przewiduje termin „bezrobotny” i termin „fundusz zatrudnieniowy”.

Red. Czy nie uważa pan, że możliwość uzyskania zasiłku może być przedmiotem różnych spekulacji?

— K.S. Nie zetknąłem się z takim przypadkiem.

Red. Artykuł 5. ustawy z 23. 12. 88 r. o działalności gospodarczej mówi, że podmiot gospodarczy może zatrudniać pracowników w nie-

ograniczonej liczbie i bez pośrednictwa organu zatrudnienia. Na czym więc będzie polegała wasza rola?

— K.S. Pełnimy i pełniłymiśmy rolę służebną w stosunku do obywatela i do zakładu pracy. Ta funkcja zostanie jeszcze bardziej pogłębiona, gdyż naszym obowiązkiem będzie wyszukiwanie miejsc pracy w zakładach.

Red. W tym roku spodziewane jest wejście w życie nowej ustawy o zatrudnieniu. Czego Pan się spodziewa po tej ustawie i czy będzie ona adekwatna do otaczających nas realiów?

— K.S. Trudno mi w tej chwili wypowiadać się autorytatywnie, ponieważ zetknąłem się tylko z projektem ustawy, który będzie jeszcze poprawiany. Trudno mi też powiedzieć jaka będzie skuteczność ustawy ale właśnie ona przewiduje, że działalność gospodarcza będzie oparta na zasadach czysto ekonomicznych. Planuje się anulowanie ustawy o osobach uchylających się od pracy. Weszła ona w życie 1.01.83 r. i obowiązuje do dnia dzisiejszego a jej efekty są znikome, gdyż nie przewiduje ostrych sankcji wobec uchylających się od pracy. Nowa ustawa przewiduje termin „bezrobotny” i termin „fundusz zatrudnieniowy”.

Red. Czy nie uważa pan, że możliwość uzyskania zasiłku może być przedmiotem różnych spekulacji?

— K.S. Nie zetknąłem się z takim przypadkiem.

Red. Artykuł 5. ustawy z 23. 12. 88 r. o działalności gospodarczej mówi, że podmiot gospodarczy może zatrudniać pracowników w nie-

ograniczonej liczbie i bez pośrednictwa organu zatrudnienia. Na czym więc będzie polegała wasza rola?

— K.S. Pełnimy i pełniłymiśmy rolę służebną w stosunku do obywatela i do zakładu pracy. Ta funkcja zostanie jeszcze bardziej pogłębiona, gdyż naszym obowiązkiem będzie wyszukiwanie miejsc pracy w zakładach.

Red. W tym roku spodziewane jest wejście w życie nowej ustawy o zatrudnieniu. Czego Pan się spodziewa po tej ustawie i czy będzie ona adekwatna do otaczających nas realiów?

— K.S. Trudno mi w tej chwili wypowiadać się autorytatywnie, ponieważ zetknąłem się tylko z projektem ustawy, który będzie jeszcze poprawiany. Trudno mi też powiedzieć jaka będzie skuteczność ustawy ale właśnie ona przewiduje, że działalność gospodarcza będzie oparta na zasadach czysto ekonomicznych. Planuje się anulowanie ustawy o osobach uchylających się od pracy. Weszła ona w życie 1.01.83 r. i obowiązuje do dnia dzisiejszego a jej efekty są znikome, gdyż nie przewiduje ostrych sankcji wobec uchylających się od pracy. Nowa ustawa przewiduje termin „bezrobotny” i termin „fundusz zatrudnieniowy”.

Red. Czy nie uważa pan, że możliwość uzyskania zasiłku może być przedmiotem różnych spekulacji?

— K.S. Nie zetknąłem się z takim przypadkiem.

Red. Artykuł 5. ustawy z 23. 12. 88 r. o działalności gospodarczej mówi, że podmiot gospodarczy może zatrudniać pracowników w nie-

ograniczonej liczbie i bez pośrednictwa organu zatrudnienia. Na czym więc będzie polegała wasza rola?

— K.S. Pełnimy i pełniłymiśmy rolę służebną w stosunku do obywatela i do zakładu pracy. Ta funkcja zostanie jeszcze bardziej pogłębiona, gdyż naszym obowiązkiem będzie wyszukiwanie miejsc pracy w zakładach.

Red. W tym roku spodziewane jest wejście w życie nowej ustawy o zatrudnieniu. Czego Pan się spodziewa po tej ustawie i czy będzie ona adekwatna do otaczających nas realiów?

— K.S. Trudno mi w tej chwili wypowiadać się autorytatywnie, ponieważ zetknąłem się tylko z projektem ustawy, który będzie jeszcze poprawiany. Trudno mi też powiedzieć jaka będzie skuteczność ustawy ale właśnie ona przewiduje, że działalność gospodarcza będzie oparta na zasadach czysto ekonomicznych. Planuje się anulowanie ustawy o osobach uchylających się od pracy. Weszła ona w życie 1.01.83 r. i obowiązuje do dnia dzisiejszego a jej efekty są znikome, gdyż nie przewiduje ostrych sankcji wobec uchylających się od pracy. Nowa ustawa przewiduje termin „bezrobotny” i termin „fundusz zatrudnieniowy”.

Red. Czy nie uważa pan, że możliwość uzyskania zasiłku może być przedmiotem różnych spekulacji?

— K.S. Nie zetknąłem się z takim przypadkiem.

Red. Artykuł 5. ustawy z 23. 12. 88 r. o działalności gospodarczej mówi, że podmiot gospodarczy może zatrudniać pracowników w nie-

ograniczonej liczbie i bez pośrednictwa organu zatrudnienia. Na czym więc będzie polegała wasza rola?

— K.S. Pełnimy i pełniłymiśmy rolę służebną w stosunku do obywatela i do zakładu pracy. Ta funkcja zostanie jeszcze bardziej pogłębiona, gdyż naszym obowiązkiem będzie wyszukiwanie miejsc pracy w zakładach.

Red. W tym roku spodziewane jest wejście w życie nowej ustawy o zatrudnieniu. Czego Pan się spodziewa po tej ustawie i czy będzie ona adekwatna do otaczających nas realiów?

— K.S. Trudno mi w tej chwili wypowiadać się autorytatywnie, ponieważ zetknąłem się tylko z projektem ustawy, który będzie jeszcze poprawiany. Trudno mi też powiedzieć jaka będzie skuteczność ustawy ale właśnie ona przewiduje, że działalność gospodarcza będzie oparta na zasadach czysto ekonomicznych. Planuje się anulowanie ustawy o osobach uchylających się od pracy. Weszła ona w życie 1.01.83 r. i obowiązuje do dnia dzisiejszego a jej efekty są znikome, gdyż nie przewiduje ostrych sankcji wobec uchylających się od pracy. Nowa ustawa przewiduje termin „bezrobotny” i termin „fundusz zatrudnieniowy”.

Red. Czy nie uważa pan, że możliwość uzyskania zasiłku może być przedmiotem różnych spekulacji?

— K.S. Nie zetknąłem się z takim przypadkiem.

Red. Artykuł 5. ustawy z 23. 12. 88 r. o działalności gospodarczej mówi, że podmiot gospodarczy może zatrudniać pracowników w nie-

ograniczonej liczbie i bez pośrednictwa organu zatrudnienia. Na czym więc będzie polegała wasza rola?

— K.S. Pełnimy i pełniłymiśmy rolę służebną w stosunku do obywatela i do zakładu pracy. Ta funkcja zostanie jeszcze bardziej pogłębiona, gdyż naszym obowiązkiem będzie wyszukiwanie miejsc pracy w zakładach.

PO ZASIŁEK

ni się wszystkie możliwe starania, żeby okres pobierania zasiłku skrócić do minimum.

Red. Jak wiele osób pobiera w tej chwili zasiłek?

— K.S. Aktualnie ani jedna osoba ze Świdnika nie pobiera zasiłku. Po prostu nie było takiej potrzeby. Dodam, że żadna z osób ubiegających się o pracę nie zwracała się do nas w tej sprawie.

Red. Skąd wydział zatrudnienia otrzymuje pieniądze na wypłacanie ewentualnych zasiłków?

— K.S. Są to środki pochodzące z PFAZ. Otrzymujemy je z Urzędu Wojewódzkiego, z wydziału zatrudnienia i polityki kadrowej.

Red. Czy nie uważa pan, że możliwość uzyskania zasiłku może być przedmiotem różnych spekulacji?

— K.S. Nie zetknąłem się z takim przypadkiem.

Red. Artykuł 5. ustawy z 23. 12. 88 r. o działalności gospodarczej mówi, że podmiot gospodarczy może zatrudniać pracowników w nie-

ograniczonej liczbie i bez pośrednictwa organu zatrudnienia. Na czym więc będzie polegała wasza rola?

— K.S. Pełnimy i pełniłymiśmy rolę służebną w stosunku do obywatela i do zakładu pracy. Ta funkcja zostanie jeszcze bardziej pogłębiona, gdyż naszym obowiązkiem będzie wyszukiwanie miejsc pracy w zakładach.

Red. W tym roku spodziewane jest wejście w życie nowej ustawy o zatrudnieniu. Czego Pan się spodziewa po tej ustawie i czy będzie ona adekwatna do otaczających nas realiów?

— K.S. Trudno mi w tej chwili wypowiadać się autorytatywnie, ponieważ zetknąłem się tylko z projektem ustawy, który będzie jeszcze poprawiany. Trudno mi też powiedzieć jaka będzie skuteczność ustawy ale właśnie ona przewiduje, że działalność gospodarcza będzie oparta na zasadach czysto ekonomicznych. Planuje się anulowanie ustawy o osobach uchylających się od pracy. Weszła ona w życie 1.01.83 r. i obowiązuje do dnia dzisiejszego a jej efekty są znikome, gdyż nie przewiduje ostrych sankcji wobec uchylających się od pracy. Nowa ustawa przewiduje termin „bezrobotny” i termin „fundusz zatrudnieniowy”.

Red. Czy nie uważa pan, że możliwość uzyskania zasiłku może być przedmiotem różnych spekulacji?

— K.S. Nie zetknąłem się z takim przypadkiem.

Red. Artykuł 5. ustawy z 23. 12. 88 r. o działalności gospodarczej mówi, że podmiot gospodarczy może zatrudniać pracowników w nie-

ograniczonej liczbie i bez pośrednictwa organu zatrudnienia. Na czym więc będzie polegała wasza rola?

— K.S. Pełnimy i pełniłymiśmy rolę służebną w stosunku do obywatela i do zakładu pracy. Ta funkcja zostanie jeszcze bardziej pogłębiona, gdyż naszym obowiązkiem będzie wyszukiwanie miejsc pracy w zakładach.

Red. W tym roku spodziewane jest wejście w życie nowej ustawy o zatrudnieniu. Czego Pan się spodziewa po tej ustawie i czy będzie ona adekwatna do otaczających nas realiów?

— K.S. Trudno mi w tej chwili wypowiadać się autorytatywnie, ponieważ zetknąłem się tylko z projektem ustawy, który będzie jeszcze poprawiany. Trudno mi też powiedzieć jaka będzie skuteczność ustawy ale właśnie ona przewiduje, że działalność gospodarcza będzie oparta na zasadach czysto ekonomicznych. Planuje się anulowanie ustawy o osobach uchylających się od pracy. Weszła ona w życie 1.01.83 r. i obowiązuje do dnia dzisiejszego a jej efekty są znikome, gdyż nie przewiduje ostrych sankcji wobec uchylających się od pracy. Nowa ustawa przewiduje termin „bezrobotny” i termin „fundusz zatrudnieniowy”.

Red. Czy nie uważa pan, że możliwość uzyskania zasiłku może być przedmiotem różnych spekulacji?

— K.S. Nie zetknąłem się z takim przypadkiem.

Red. Artykuł 5. ustawy z 23. 12. 88 r. o działalności gospodarczej mówi, że podmiot gospodarczy może zatrudniać pracowników w nie-

ograniczonej liczbie i bez pośrednictwa organu zatrudnienia. Na czym więc będzie polegała wasza rola?

— K.S. Pełnimy i pełniłymiśmy rolę służebną w stosunku do obywatela i do zakładu pracy. Ta funkcja zostanie jeszcze bardziej pogłębiona, gdyż naszym obowiązkiem będzie wyszukiwanie miejsc pracy w zakładach.

Red. W tym roku spodziewane jest wejście w życie nowej ustawy o zatrudnieniu. Czego Pan się spodziewa po tej ustawie i czy będzie ona adekwatna do otaczających nas realiów?

— K.S. Trudno mi w tej chwili wypowiadać się autorytatywnie, ponieważ zetknąłem się tylko z projektem ustawy, który będzie jeszcze poprawiany. Trudno mi też powiedzieć jaka będzie skuteczność ustawy ale właśnie ona przewiduje, że działalność gospodarcza będzie oparta na zasadach czysto ekonomicznych. Planuje się anulowanie ustawy o osobach uchylających się od pracy. Weszła ona w życie 1.01.83 r. i obowiązuje do dnia dzisiejszego a jej efekty są znikome, gdyż nie przewiduje ostrych sankcji wobec uchylających się od pracy. Nowa ustawa przewiduje termin „bezrobotny” i termin „fundusz zatrudnieniowy”.

Red. Czy nie uważa pan, że możliwość uzyskania zasiłku może być przedmiotem różnych spekulacji?

— K.S. Nie zetknąłem się z takim przypadkiem.

Red. Artykuł 5. ustawy z 23. 12. 88 r. o działalności gospodarczej mówi, że podmiot gospodarczy może zatrudniać pracowników w nie-

ograniczonej liczbie i bez pośrednictwa organu zatrudnienia. Na czym więc będzie polegała wasza rola?

— K.S. Pełnimy i pełniłymiśmy rolę służebną w stosunku do obywatela i do zakładu pracy. Ta funkcja zostanie jeszcze bardziej pogłębiona, gdyż naszym obowiązkiem będzie wyszukiwanie miejsc pracy w zakładach.

Red. W tym roku spodziewane jest wejście w życie nowej ustawy o zatrudnieniu. Czego Pan się spodziewa po tej ustawie i czy będzie ona adekwatna do otaczających nas realiów?

— K.S. Trudno mi w tej chwili wypowiadać się autorytatywnie, ponieważ zetknąłem się tylko z projektem ustawy, który będzie jeszcze poprawiany. Trudno mi też powiedzieć jaka będzie skuteczność ustawy ale właśnie ona przewiduje, że działalność gospodarcza będzie oparta na zasadach czysto ekonomicznych. Planuje się anulowanie ustawy o osobach uchylających się od pracy. Weszła ona w życie 1.01.83 r. i obowiązuje do dnia dzisiejszego a jej efekty są znikome, gdyż nie przewiduje ostrych sankcji wobec uchylających się od pracy. Nowa ustawa przewiduje termin „bezrobotny” i termin „fundusz zatrudnieniowy”.

Red. Czy nie uważa pan, że możliwość uzyskania zasiłku może być przedmiotem różnych spekulacji?

— K.S. Nie zetknąłem się z takim przypadkiem.

Informator GŁOSU

Kino „Lot”

8 lutego — MSCICIEL Z NAD 2
17.00, 19.00 (od lat 15) — HA
KIRI — jap. — godz. 19.15
(lat 18);
9 lutego — TROPICIEL — NR
godz. 17.00 (od lat 12) — HA
KIRI — jap. — godz. 19.15
(lat 18);
10 lutego — POWROT NA ZIEMI
USA — godz. 17.00 (od lat 12)
11 lutego — POWROT NA ZIEMI
USA — godz. 17.00, 19.15; AM
REY RFN — godz. 19.30 (od
lat 18);
12 lutego — POWROT NA ZIEMI
USA — godz. 17.00, 19.15; AM
REY RFN — godz. 19.30 (od
lat 18);
13 lutego — POWROT NA ZIEMI
USA — godz. 17.00;
14 lutego — MIE. ROZY — RFN
godz. 19.30 (od lat 18);
15 lutego — POKUTA — radz. —
17.15, 20.15 (od lat 15);
16 lutego — BYC ALBO NIE BYC
USA — godz. 18.00 (od lat 18)
SUPERGLINA — USA —
20.15 (od lat 18);
1986. Reż. Jean Jacques. A. Ham Murray i inni.
Wykonawcy: S. Connery, S. Al
ham Murray i inni.
Wydźwięk: głośny powłoki
berto Eco o serii tajemniczych
podstępach w średnio-wiecznym opaci
Barwny.
BYC ALBO NIE BYC — USA
Reż. Alan Johnson, Graja: M. Bre
A. Barcproft i inni.
Remake głośnej komedii Lubis
z 1942 roku o niezwykłych pery
tych grupy aktorów warszawskich
podczas okupacji. Barwny.
POWROT NA ZIEMI — USA 1986
Leonard Nimoy. — Graja: W. Sh
ter, L. Nimoy, D. Kelly i inni.
Z XXIII wieku przybywa w na
czas na Ziemię załoga statku
śmieszny, ma uratować ostat
wielkość. Barwny.
SUPERGLINA — 1987 — Reż. P
Verhoeven. Występują: P. Weller,
Allen, D. O'Herlihy i inni.
Wydźwięk: głośny powłoki
storia superpolicjanta, poruszają
problemy współczesności. Barwny
POKUTA — ZSR — 1984. Reż. T
giz Abulaz. Graja: A. Nachar
I. Nidize.
Rozliczenie z latami stalniskimi
Alegoryczna opowieść o dyktan
skim burmistrzu niewielkiego miast
Barwny.

Klub „Iskra”

8 lutego — SPOTKANIE Z MILIC
— (pies tropiący, radar, konk
o ruchu drogowym z nagrodami)
9 lutego — KLUB KOMPUTEROWY
(filmy rysunkowe) godz. 12.00
14.00 — Przedział zespołów m
dziejących — godz. 17.00 — 2
10 lutego — OGNISKO W LESIE
pleczenie kibiców — godz. 1
14.00;
11 lutego — ZABAWY Z KOMPUT
REM — (gra z nagrodami)
godz. 11.00 — 14.00;
12 lutego — PROJEKTA FILMOWA
godz. 11.00 — 13.00;
DYSKOTEKA DLA MŁODZIE
godz. 18.00 — 22.00;
13 lutego — PROJEKTA FILMOW
— godz. 17.00 — 19.00;
15 lutego — FIVE MŁODZIEŻOWY
godz. 17.00 — 21.00.

Zakładowy Dom Kultury

8 lutego — Ferie zimowe '89 DZIE
KLUBOWY. Gry komputerow
godz. 9.00 — 13.00 — AUDY
MUZYCZNA DLA PRZEDSZKOL
— (kwintet instrumentów drev
nianych) — godz. 13.00;
9 lutego — Hotel Jurand. SPOTKANIE
Z LEKARZEM SEKSJONOWY
prelekcja i opowiadanie na kłopot
tliwe pytania — godz. 18.00 —
— Ferie zimowe '89 — W PR
GRAMIE SPOTKANIA Z FIŁA
TELISTA NA TEMAT „MO
HOBBY” — wszystko o znaczki
Sala ZDK — godz. 9.00 — 15.00
10 lutego — Ferie zimowe '89 — DZIE
KLUBOWY. Gry komputerow
filmy video — godz. 9.00 — 15.00
12 lutego — GIELDA ROMANTY
(Szczegóły w afiszach) — god
10.00 — 13.00.
13-14 lutego — Hotele Szaram (god
17.30) — Jurand (godz. 17.30) —
FilMOTEKA Polska — projekcja fi
mu produkcji polskiej „SZARA
DA” dla mieszkańców.
15 lutego — TURNIEJ PRZEDSZKOL
BAJU BAJ z udziałem dzieci
— przedszkoli nr 5, 6, 7.
(mk)

KOMUNIKAT

Ośrodek Szkolenia Motorowego nr 1 PZMot w Lublinie, ul. Prze
mysłowa 10 organizuje w Świdniku kurs samochodowo-motocyklowy
Zapisy przyjmuje sekretariat Liceum Ogólnokształcącego codziennie
w godzinach 7.00 — 15.00 oraz wykładowca — we wtorki i czwartki
od godz. 17.00.
Rozpoczęcie kursu 15 lutego br. o godzinie 17.00. Cena — 69.000 zł
(kategoria B).

„Głos Świdnika” — Tygodnik Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w
Świdniku. Redaguje zespół w składzie: JERZY JURAK (redaktor naczyni),
ANNA KONOPKA, MIECYSŁAW KRUK, JAN MAZUR, MAREK
NOWAK, ANDRZEJ SIEPIAK (redaktor techniczny), IRENA WIERZ-
CHOS, (sekretarz redakcji). Adres redakcji: 21-045 Świdnik, ul. Przemysłowa
51-52. Druk: Drukarnia zakładowa WSK „PZL-Świdnik”. Świdnik, ul.
Przedowników Pracy 1 — zam. 325 z dn. 9.02.09 — 3000 szt. — B-7

Kalejdoskop sportowy

TRADYCJA PODTRZYMANA!

II Festyn Sportowo-Rekreacyjny z udziałem reprezentacyjnych zespołów z zakładów, instytucji i spółdzielni z terenu miasta oraz WSK Tomaszów, odbędzie się 12 marca w hali sportowej FKS Avia.

Zeszłoroczny festyn jak pamiętamy wygrali po zaciętej walce sportowej tomaszowianie, a emocji było co niemiara. W tegorocznym zapowiedzieli już swój udział — team sportowy Ogniska TKKF Swit i WSK Tomaszów. Chodzą słuchy, że do zawodów „przymierza się” GS „Samopomoc Chłopska”. Kilkanaście konkurencji sportowych, występy zespołów estradowych, loteria pieniężna z przeznaczeniem dochodu na fundusz pomocy sportowcom „Gloria Victis” te i jeszcze inne niespodzianki stanowią będą główną atrakcją imprezy.

Już dziś zapraszamy mieszkańców miasta na tę ciekawą imprezę.

UTALENIANY PIĘSIARZ HETMANA ZAMOŚĆ...

„Piotr Dziuba wzmocnił w tym sezonie drużynę pięsiarską świdnickiej Avii. Kierownictwo sekcji czyni starania o pozyskanie do klubu dwóch pięsiarzy warszawskiej Gwardii. W dobie

Jak robić interesy

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Mehowie (powstała u schyłku dekady sukcesów) kupowała grunty od rolników indywidualnych po 40-50 tysięcy złotych za ha. Zabrakło Mieczysławowi, sady jako nie obrodziły, w dodatku przyszło do płacenia pożyczki bankowej — 40 milionów złotych. Spółdzielcy zaczęli więc sprzedawać indywidualnym kupioną uprzednio ziemię. Cena: 1 mln za ha. Wynik: RSP nie tylko spłaci dług, ale będzie miała ogólny bilans dodatni. To się nazywa przedsiębiorczość socjalistyczna.

(„Polityka”)

sportowych transferów nie jest to jednak łatwa sprawa, a zwłaszcza, że w kasie Avii... nie tego!

TRUDNY CZAS DLA SIATKARZY!

Po wizycie w Świdniku siatkarzy Górnik Kazimierz drużyna trenera Mieczysława Rzedzkiego wyjeżdża do Baldonu Katowice, a następnie podejmuje u siebie Stilon Gorzów, Stilon podobnie jak Baldon i Górnik mierzy w tym sezonie wysoko.

Skład tego zespołu oparty jest na zawodnikach którzy występowali nie tak dawno jeszcze w stołecznych zespołach. „Czują” oni nowoczesną siatkówkę! Frajda dla kibiców — na pewno! Nadarzy się bowiem okazja popatrzeć jak grają solidnie firmy. Nasi siatkarze — z kolei będą się musieli znowu naprawiać!

(kk)



W odpowiedzi na artykuł prasowy zamieszczony w Nr 1 (935) z dnia 5 stycznia 1989 roku pt. „Uwaga ślisko! Niczyj chodnik?”, a dotyczący zimowego oczyszczania chodnika pomiędzy budynkiem Ractawicka 29, a ulicą Spółdzielczą obok wschodniej strony Szkoły Podstawowej Nr 2 — Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Urzędu Miejskiego w Świdniku uprzejmie wyjaśnia, iż chodnik ten jest zarówno do zimowego jak i letniego oczyszczania zlecony przez Urząd Miejski — Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Świdniku, które odpowiedzialne jest w mie-

Echa sportowego tygodnia

SUROWEJ LEKCJI SIATKÓWKI...

„udzielił drużynie Avii górniczy z Kazimierza, którzy wygrali z